

Sygn. akt II Ca 568/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2013 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Jarosław Gołębiowski (spr.)
Sędziowie	SSO Stanisław Łęgosz SSR del. Magdalena Wojciechowska
Protokolant	st. sekr. sąd. Beata Gosławska

po rozpoznaniu w dniu 10 października 2013 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa S. S.

przeciwko M. S.

o naruszenie posiadania

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Rejonowego w Radomsku z dnia 14 maja 2013 roku, sygn. akt I C 729/12

1. oddala apelację pozwanej;

2. z apelacji powoda uchyla zaskarżony wyrok w punkcie drugim sentencji w zakresie żądania przywrócenia posiadania mieszkania w budynku mieszkalnym M. S. położonym w S. przy ulicy (...). B. 1 i pozew w tej części odrzuca, a w pozostałym zakresie apelację oddala;

3. znosi między stronami koszty procesu za instancję odwoławczą.

Na oryginale właściwe podpisy

Sygn. akt II Ca 568/13

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 14 maja 2013 r. Sąd Rejonowy w Radomsku po rozpoznaniu sprawy z powództwa S. S. przeciwko pozwanej M. S. o przywrócenie naruszonego posiadania i zakaz naruszeń

1. przywrócił powodowi S. S. posiadanie warsztatu usługowego wraz z wyposażeniem technicznym i materiałami do produkcji w budynku na posesji pozwanej M. S. w S. przy ulicy (...), w pozostałej części oddalił powództwo, zniósł wzajemnie koszty procesu między stronami.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły przytoczone poniżej ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego.

S. S. ma zamknięty dostęp do warsztatu, w którym prowadził działalność gospodarczą od 14 lat. W dniu 15 listopada 2012 r. pozwana M. S. zamknęła wejście do warsztatu, uniemożliwiając w ten sposób do niego dostęp.

Datę opuszczenia warsztatu przez powoda wyznaczyła pozwana. Sporadycznie w warsztacie tym prowadzi obecnie działalność gospodarczą syn powoda i pozwanej. Część narzędzi powoda znajduje się nadal w warsztacie, a część została zabrana przez powoda.

Sąd Rejonowy zważył, iż kodeks cywilny zna dwa rodzaje ochrony posiadania, a to: ochronę własną posiadacza w formie obrony koniecznej i samopomocy oraz ochronę sądową, którą normuje przepis art. 344 k.c.

Podstawą faktyczną roszczeń posesoryjnych jest naruszenie posiadania i to zarówno przez osobę uprawnioną do władania rzeczą, jak i osobę nieuprawnioną. Ochrona jaką ten kodeks przyznaje posiadaczowi jest jego uprawnieniem, które ściśle wiąże się z faktem posiadania. Według kodeksu cywilnego uprawnienie to ma charakter roszczenia, którego realizacja następuje w trybie posiadającym charakter odrębny, przewidziany w kodeksie postępowania cywilnego w art. 478 k.p.c. Odrębność ta polega na ograniczonym w tych sprawach zakresie rozpoznania i orzekania sądu i odnosi się do przedmiotu powództwa. W sprawach o naruszenie posiadania sąd bada jedynie ostatni stan posiadania i fakt jego naruszenia. Nie zajmuje się kwestią zgodności posiadania z prawem, zagadnieniem dobrej wiary jak też problemem wadliwości posiadania.

Hipoteza przepisu art. 344 § 1 k.c. obejmuje dwa stany faktyczne tj. wyzucie z posiadania i zakłócenie posiadania. W zależności od tego, czy naruszanie posiadania polegało na wyzuciu, czy zakłóceniu, treścią roszczenia posesoryjnego może być bądź nakaz restytucji władztwa, bądź zakaz naruszeń.

Kumulacja tych roszczeń w procesie jest niedopuszczalna, jeżeli dotyczy tego samego przedmiotu władztwa, gdyż każda ma inną podstawę faktyczną - wyzucie, zakłócenie - wzajemnie się wykluczającą.

Celem roszczenia posesoryjnego jest restytucja samej władzy nad rzeczą w takich rozmiarach, w jakich miał ją posiadacz przed naruszeniem i o tyle, o ile stan faktyczny na to pozwala. Zmierza do usunięcia zmian dokonanych przez naruszającego, jeżeli zmiany te stwarzają stan trwałego naruszenia.

Posiadacz może żądać nie tylko usunięcia wszystkich przedmiotów umieszczonych na nieruchomości, ale również może żądać dokonania takich czynności, które mają postać przywrócenia stanu poprzedniego, o ile jest to konieczne do przywrócenia posiadaczowi władztwa nad rzeczą.

Stosownie do przepisu art. 344 § 2 k.c. roszczenie posesoryjne wygasa, jeżeli nie będzie dokonane w przeciągu roku od daty naruszenia. Termin ten jest terminem materialno -prawnym, prekluzyjnym. Rozpoczyna się od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie powodujące naruszenie posiadania.

O tym komu i przeciwko komu przysługują roszczenia posesoryjne, rozstrzyga przepis art. 344 § 1 k.c. Uprawnionym jest posiadacz. Roszczenie to przysługuje zarówno przeciwko temu, kto samowolnie naruszył posiadanie, jak również przeciwko temu, na czyją korzyść naruszenie to nastąpiło.

Przepisy stanowiące o ochronie posiadania na drodze sądowej, posługują się terminem „ naruszenie posiadania ”. Należy go rozumieć jako takie zachowanie osoby trzeciej, które bądź stwarza realną bezpośrednią groźbę wkroczenia w sferę cudzego władztwa, bądź stanowi ograniczenie tego władztwa, przez jego faktyczne zakłócenie lub pozbawienie posiadacza władzy nad rzeczą.

Kodeks cywilny wymaga, aby to naruszenie było samowolne, co jest rozumiane jako niedozwolone wyręczenie władzy powołanej do załatwiania sporów.

Pojęcie posiadania ma takie znamiona, a nadto cechy stosunku władztwa nad rzeczą, które kwalifikują to władztwo do posiadania w techniczno - prawnym znaczeniu, używanym przez kodeks cywilny. Normatywną podstawę do oceny, czy konkretny stan władztwa nad rzeczą jest posiadaniem oraz jaką ma postać, stanowi art. 336 k.c. stanowiący, „ że

posiadaczem rzeczy jest zarówno ten, kto nią faktycznie włada jak właściciel ( posiadacz samoistny ), jak i ten, kto nią faktycznie włada jak użytkownik, zastawnik, najemca, dzierżawca lub mający inne prawo, z którym łączy się określone władztwo nad cudzą rzeczą ( posiadacz zależny ).

Według przeważającej opinii doktryny polskiej i jednolitego stanowiska orzecznictwa sądowego posiadanie jest stanem faktycznym, na który składają się dwa elementy, tj. faktyczna władza ( corpus possessionis ) i wola wykonywania tego władztwa dla siebie ( animus rem sibi habendi ), która objawia się w podejmowaniu szeregu czynności wskazujących na to, że posiadacz traktuje faktyczny układ stosunku do rzeczy jako własną nieograniczoną lub ograniczoną sferę dyspozycji ( por. J. Tgnatowicz , System Prawa Cywilnego, tom II, Prawo własności i inne prawa rzeczowe, Ossolineum 1977 ).

Przewidziany w art. 342 k.c. zakaz samowolnego naruszania posiadania nie zawiera w swej treści żadnych ograniczeń. Odnosi się więc zarówno do posiadania samoistnego, jak również do posiadania zależnego. Ochrona posesoryjna przewidziana w art. 344 k.c. przysługuje wyłącznie posiadaczowi, w wypadku naruszenia posiadania każdej z tych dwóch postaci posiadania.

Natomiast ochrona posesoryjna nie przysługuje dzierżycielowi. W takim bowiem przypadku roszczenie o ochronę naruszonego posiadania przysługuje nie dzierżycielowi rzeczy ( vide art. 338 k.c. ), lecz osobie, za którą dzierżyciel faktycznie włada tą rzeczą, tj. jej posiadaczowi ( por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11.08.1978 r., III CRN 136/78, publ. min. OSPiKA, rok 1979, Nr 2, poz. 30 ).

Odrębną postacią posiadania jest „posiadanie służebności”. Odróżnia się ono od posiadania rzeczy tym, że nie obejmuje władania rzeczą. Stosownie do treści przepisu art. 352 § 1 k.c. posiadaczem służebności jest osoba, która faktycznie korzysta z nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności. Bez wątplenia niezbędny jest tutaj zamiar ( animus ) korzystania z nieruchomości dla siebie ( animus rem sibi utendi ). Natomiast w obszarze fizycznego związku z nieruchomością ( corpus ) posiadanie służebności ogranicza się do „faktycznego korzystania” z nieruchomości w ograniczonym zakresie tj. w zakresie odpowiadającym treści służebności. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na fakt, iż posiadanie służebności musi mieć cechę stabilności. Dotyczy to zwłaszcza stosunków sąsiedzkich. Można tu wskazać korzystanie z nieruchomości przez wykonywanie przechodu, przejazdu, czerpanie wody, wypasanie bydła, korzystanie z urządzeń zainstalowanych na sąsiedniej nieruchomości itp.

Zgodnie z regułą dowodową zapisaną w art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne.

W niniejszej sprawie Sąd stosując wskazane wyżej kryteria i biorąc pod uwagę powyższe rozważania prawne uznał, że nie ma żadnych wątpliwości co do faktu posiadania przez powoda S. S. warsztatu Za ustalonym stanem faktycznym Sąd jednoznacznie stwierdził, że zostały spełnione wszystkie przesłanki uprawniające powoda S. S. do posiadania spornego warsztatu. Powód faktycznie korzystał z tego warsztatu w zakresie odpowiadającym treści posiadania i korzystanie to miało cechy trwałości. Nie ulega wątpliwości, że występował tutaj zamiar powoda korzystania ze spornego warsztatu dla siebie.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka i stron, gdyż zeznania te są spójne i wzajemnie się uzupełniają.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jest kompletny i wystarczający do stwierdzenia, że pozwana M. S. dopuściła się naruszenia posiadania warsztatu przez zamknięcie dnia 15 listopada 2012 r. wejścia do niego, uniemożliwiając w ten sposób prowadzenie w nim działalności gospodarczej.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, że zasadnym było wystąpienie przez powoda z pozwem o naruszenie posiadania warsztatu. Zachowanie pozwanej M. S. miało charakter bezprawny. Zarówno w sprawie o podział majątku dorobkowego jak i w sprawie o eksmisję pozwanego ze spornej nieruchomości nie zapadły prawomocne orzeczenia, które zgodnie z treścią art. 344 § 1 k.c. stwierdziłyby, że stan posiadania powstały na skutek naruszenia jest zgodny z prawem.

Jak wspomniano wcześniej, za przepisem art. 478 k.p.c. w sprawach o naruszenie posiadania Sąd bada jedynie ostatni stan spokojnego posiadania i fakt jego naruszenia, nie rozpoznając prawa ani dobrej wiary pozwanego. W związku z powyższym Sąd nie zajmował się badaniem czy pozwana M. S. była uprawniona do zamknięcia drzwi od warsztatu oraz czy zrobiła to w dobrej wierze. Ochrona posesoryjna - nie sięgająca prawa ani dobrej wiary - ma bowiem z założenia charakter tymczasowy. Z jednej strony chodzi o bezzwłoczne udzielenie ochrony posiadaczowi, bez względu na to, czy jego posiadanie było atrybutem prawa, a z drugiej o szybkie zlikwidowanie stanu będącego następstwem aktu samowoli naruszciciela.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd na podstawie art. 344 k.c. przywrócił powodowi S. S. utracone przez niego wskutek naruszenia przez pozwaną M. S. posiadanie warsztatu usługowego wraz z wyposażeniem technicznym i materiałami do produkcji, w budynku na posesji pozwanej M. S. w S. przy ulicy (...).

W pozostałej części Sąd oddalił powództwo, gdyż w tym zakresie nie zostało udowodnione, a na jego częściowe cofnięcie po rozpoczęciu rozprawy nie wyraziła zgody pozwana, która zaprzeczyła twierdzeniom powoda w tym zakresie. Nie pozwoliło to na umorzenie postępowania w tej części.

Mieszkanie według jej twierdzeń pozwanej zostało opuszczone przez powoda w 2009r., czemu powód nie zaprzeczał, a tym samym należało za przepisem art.344 § 2 k.p.c. uznać je za przedawnione. Powód nie wykazał, na czym polegało posiadanie przez niego drzew i krzewów o średnicy powyżej 20 cm, a zwłaszcza, dlaczego posiadał tylko drzewa i krzewy o średnicy powyżej 20 cm. Pozwana wyjaśniła, że wycięła tylko drzewa i krzewy, które uległy zniszczeniu w następstwie złych warunków atmosferycznych.

Skoro powód nie mieszka na spornej działce od 2009 r., to po tej dacie nie mógł posiadać na tej działce czeokolwiek oprócz warsztatu.

Nie sposób nie zauważyć, że w niniejszej sprawie powód chce odzyskać wszystko, co utracił w sprawach o eksmisję oraz co może utracić w sprawie o podział majątku dorobkowego.

O kosztach Sąd orzekł w oparciu o przepis art. 100 k.p.c, który stanowi, że w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Przepis ten min. uzupełnia zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, wprowadzając zasadę kompensaty (zniesienia kosztów).

W wypadku, kiedy obie strony procesu w równym lub różnym stopniu wygrały i przegrały proces, orzeczenie o kosztach procesu może przybrać trzy różne postacie, a mianowicie wzajemnego zniesienia kosztów - jeżeli strony w równym lub niemal równym stopniu wygrały i przegrały proces, stosunkowego rozdzielania kosztów - jeżeli sąd uwzględnił tylko część roszczenia (roszczeń) powoda, w zależności od stopnia tego uwzględnienia oraz zwrotu wszystkich kosztów - jeżeli przeciwnik strony uległ tylko w nieznaczej części swego żądania albo gdy określenie sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

O wyborze przez sąd zasady wzajemnego zniesienia kosztów albo ich stosunkowego rozdzielania decydują względy słuszności, co jednak nie może być utożsamiane z dowolnością. Podstawy do wzajemnego zniesienia kosztów będą zachodziły jedynie wówczas, gdy żądanie zostanie uwzględnione w około połowie, przy mniej więcej równej wysokości kosztów poniesionych przez każdą ze stron.

Zważywszy na częściowe cofnięcie pozwu oraz częściowe uwzględnienie jego żądań, Sąd kierując się względami słuszności uznał, że koszty procesu między stronami należy wzajemnie znieść.

Apelację od powyższego wyroku wniosły obie strony.

Apelacja powoda zaskarża wyżej wymieniony wyrok w części, tj. w części punktu II oddalenia powództwa zarzucając mu:

1. Błędne i nie rzetelne rozpatrzenie wszystkich punktów zawartych w pozwie z dnia 16.11.2013 roku, uzasadnionych szczegółowym i nader obszernym uzasadnieniem zawartym w pozwie oraz dołączonych moich pismach procesowych wraz obfitą i obszerną dokumentacją dowodową w postaci kserokopii, nagrań audio, wideo oraz kaset zdjęć.
2. Określenie jako przedawnione zawarte żądanie w punkcie drugim przywrócenie mieszkania w budynku z dostępem do kuchni, łazienki i sanitariatu.
3. Błędne osądzenie naruszeń i niszczenia składników wyposażenia mojej firmy przez eksploatację ich przez osoby trzecie nie powołane do tego.
4. Błędne i w najmniejszym stopniu nie sprawdzenie poprzez wizję lokalną na miejscu w posesji powódki, wycina drzew, których wycinać NIE WOLNO, a także nie przesłuchanie świadków na tę okoliczność.

Sąd I instancji przez błędną ocenę, w ten sposób pozbawił go możliwości w przyszłości, w pełni egzekwowania spłaty w sprawie o podział majątku dorobkowego małżonków w toczącej się przed tym Sądem od 2010 roku.

W związku z powyższymi zrzutami wnosił o:

1. uchylenie wyroku i przekazania sprawy Sadowi I instancji do ponownego rozpoznania oprócz punktu pierwszego.
2. o zwolnienie od opłat sądowych apelacji w przedmiotowej sprawie z wagi na krytyczną sytuację finansową, zadłużeniem w banku i u wierzycieli w rodzinie i znajomych spowodowanych brakiem możliwości zarobkowania i prowadzenia działalności gospodarczej, o której mowa jest w tej sprawie zablokowania dostępu do warsztatu pracy od ponad pół roku czasu, tj. od 15 listopada 2012 r.

Apelacja pozwanej zaskarża wyrok w całości zarzucając mu:

- 1/ naruszenie prawa procesowego, w szczególności art. 199 § 1 pkt. 2 k.p.c. i art. 177 § 1 pkt. 1 k.p.c.
- 2/ naruszenie prawa materialnego tj. art. 344 § 1 k.c. przez przyjęcie, że powodowi przysługuje roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego i o zaniechanie naruszeń
- 3/ sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego przez przyjęcie, że pozwana dopuściła się naruszenia posiadania warsztatu i przez błędne ustalenie ostatniego stanu posiadania
- 4/ nie wyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia I sprawy

Wskazując na powyższe wносиła o:

1. o uchylenie zaskarżonego wyroku i odrzucenie pozwu ewentualnie:
2. o zawieszenie postępowania sądowego w tej sprawie lub też w przypadku nieuwzględnienia powyższych wniosków:
3. o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa lub
4. o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania

noszę także o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Z apelacji pozwanej:

Apelacja nie jest uzasadniona.

Podczas rozprawy apelacyjnej skarżąca sprecyzowała zakres zaskarżenia wskazując, iż skarży rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego zawarte w punkcie pierwszym sentencji tj. o przywrócenie powodowi posiadania warsztatu usługowego wraz z wyposażeniem technicznym, materiałami do produkcji w budynku pozwanej położonym w S.przy ulicy (...). (...) 1.

Orzeczenie Sądu w tym zakresie jest prawidłowe i znajduje oparcie w przeprowadzonych w sprawie dowodach, których ocena odpowiada wymogom z art. 233 kpc.

Autorka apelacji podnosiła, że roszczenie powoda o przywrócenie posiadania warsztatu jest kolejnym zgłoszonym przez powoda. Wskazywała, że w sprawie wcześniej wszczętej sygn. akt IC 185/10 powód zgłosił już żądanie o przywrócenie posiadania warsztatu. Podała, że sprawa ta do chwili obecnej nie została zakończona. Lektura tychże akt prowadzi do wniosku, iż faktycznie pozew z dnia 11 maja 2010 roku obejmuje także roszczenie o przywrócenie posiadania warsztatu. Postępowanie w sprawie zostało zawieszono dnia 16 września 2010 roku ( por. Postanowienie SR z 16.09.2010r. k.19 akt IC 185/10). Wniosek o podjęcie postępowanie został oddalony ( por. Postanowienie SR z dnia 12.06.2013r. wydane w sprawie IC 185/10).

Wbrew zarzutom skarżącej powyższe nie prowadzi do wniosku, iż żądanie o przywrócenie posiadania warsztatu winno ulec odrzuceniu ( art. 199 § 1 pkt 2 kpc). Zgodnie z treścią art. 340 kc domniemywa się ciągłość posiadania. Niemożność posiadania wywołana przez przeszkodę przemijającą nie przerywa posiadania. Z treści art. 345 kc wynika natomiast, że posiadanie przywrócone poczytuje się za nieprzerwane.

Z akt sprawy wynika, że pozew o ochronę naruszonego posiadania warsztatu zgłoszony w sprawie IC 185/10 oparty był na twierdzeniu, że na dzień jego wniesienia tj. na datę 11 maja 2010 roku powód był pozbawiony władztwa wskutek bezpodstawnych działań pozwanej. Podczas rozprawy apelacyjnej w dniu 10 października 2013 roku powód oświadczył, że w okresie letnim 2010 roku przywrócił sobie posiadanie spornego warsztatu kontynuując jego prowadzenie w sposób niezakłócony do dnia 15 listopada 2012 roku, kiedy to skarżąca zabroniła mu wstępu do zajmowanego pomieszczenia wymieniając zamki w drzwiach wejściowych.

Powyższe musi prowadzić do wniosku, iż w rozpoznawanej sprawie mamy do czynienia z nowym roszczeniem posesoryjnym - opartym na innej podstawie faktycznej i wywołanym innym naruszeniem posiadania po jego wcześniejszym przywróceniu przez powoda. Odpiera to więc zarzut, iż rozstrzygnięcie zawarte w pkt 1 sentencji zaskarżonego wyroku zapadło z obrazą art. 199 § 1 pkt 2 kpc.

Niezasadny jest także zarzut obrazy zaskarżonym wyrokiem prawa materialnego tj. art. 344 § 1 kc oraz sprzeczności ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że pozwana dopuściła się naruszenia posiadania warsztatu i przez błędne ustalenie ostatniego stanu posiadania. Jak podniesiono wyżej w trakcie rozprawy apelacyjnej fakt posiadania i sposób oraz data jego naruszenia został przez apelantkę przyznany. Twierdzenia powyższe zawarte w apelacji nie mogą więc wywołać zamierzonego skutku, zwłaszcza, że już w toku postępowania przed Sądem Rejonowym pozwana przyznała fakt naruszenia przez siebie posiadania przedmiotowego pomieszczenia. ( por. ośw. M S. k. 78 oraz jej zeznania k.121).

Jurydycznego znaczenia pozbawiona jest okoliczność, że właścicielem budynku, w którym znajduje się warsztat jest pozwana. Bez znaczenie jest także okoliczność, iż powód ma świadomość, że nie jest właścicielem przedmiotowej rzeczy.

Ochrona posesoryjna służy posiadaczowi. Skuteczność roszczenia oparta na treści art. 344 § 1 nie jest uzależniona od tytułu własności posiadacza oraz jego dobrej wiary. Nie jest również istotne w sprawie posesoryjnej w jaki sposób uprawniony objął rzecz we władanie. Tym samym bez znaczenia jest fakt, iż strony nie łączyła umowa najmu mająca za przedmiot sporny warsztat.

Całkowicie niezrozumiały jest zarzut braku przymiotu posiadacza przez powoda skoro wynika to z całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego w tym także z zeznań skarżącej. W spornym lokalu nadal znajduje się część urządzeń służących do wykonywania działalności gospodarczej powoda a posiadanie niezakłócone trwało do 15 listopada 2012 roku.

Okolicznością obojętną dla rozstrzygnięcia jest podnoszony przez apelantkę fakt, iż przedmiotowe pomieszczenie według decyzji o pozwoleniu na budowę nie posiada statusu lokalu użytkowego. Skarżąca nie udowodniła (art. 6 kc) także, że wykonywanie działalności spawalniczej przez byłego męża w w/w pomieszczeniu stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa jej oraz dzieci.

Brak było również podstaw do zawieszenia postępowania w sprawie. Żądanie w tym względzie nie zostało w sposób przekonywujący uzasadnione.

Mając zatem na względzie przedstawione ustalenia i rozważania wniesioną apelację należało oddalić ( art. 385 kpc).

#### Z apelacji powoda:

Apelacja skutkuje zmianą zaskarżonego wyroku w punkcie 2 sentencji w zakresie rozstrzygnięcia dotyczącego żądania o ochronę posiadania lokalu mieszkalnego.

Z akt sprawy IC 185/10 zawisłej przed Sądem Rejonowym w Radomsku wynika, że toczy się postępowanie min. o ochronę naruszonego posiadania mieszkania w budynku pozwanej położonym w S.przy ul. (...).(…)1. Postępowanie to nie zostało zakończone. Jak wskazano wyżej jest ono nadal zawieszona. Zestawienie obu spraw prowadzi do wniosku, iż zachodzi tożsamość stron i roszczenia w części dotyczącej ochrony posesoryjnej w/w mieszkania. W zaistniałej sytuacji zachodzi przypadek, o którym mowa w art. 199 § 1 pkt 2 pkt. Powyższe musi skutkować zmianą zaskarżonego wyroku poprzez odrzucenie pozwu w powyższym zakresie ( art. 386 § 3 kpc).

Apelacja w pozostałej części jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu. Ustalenia Sądu Rejonowego w tym względzie są prawidłowe i znajdują oparcie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Skarżący nie udowodnił faktu zniszczenia niektórych przedmiotów wyposażenia jego warsztatu ( art. 6 kc) formułując ogólny zarzut, że dokonała tego osoba trzecia. Nie zostały również wskazane okoliczności, w których to nastąpiło. To samo dotyczy drzew, które rosły na posesji pozwanej. W tym zakresie nie zostało udowodnione, które drzewa zostały ścięte oraz czy były posadzone przez powoda.

Nie mniej jednak stwierdzić należy, iż zgłoszone w tym względzie żądanie nie korzysta z ochrony przewidzianej w art. 344 § w 1 kc.

Zniszczenie bowiem urządzeń i ścinka drzew według twierdzeń powoda doprowadzić mogło do nieodwracalnych skutków, co uniemożliwia przywrócenie do stanu poprzedniego. Oddalenie powództwa nie zamyka drogi skarżącemu zgłoszenia w sprawie o podział dorobku roszczenia o zwrot nakładów oraz odszkodowanie.

Z tych więc względów wniesioną apelację w tej części jako niezasadną należało oddalić ( art. 385 kpc).

O kosztach procesu za instancję odwoławczą orzeczono na podstawie art. 100 kpc stosując zasadę w nim wyrażoną zniesienia kosztów postępowania między stronami.